

Kłopot z naborem

Data publikacji: 4.09.2010 19:35

□

Pierwszego września w szkolnych ławkach cieszyńskich szkół podstawowych zasiadło zaledwie 243 uczniów klas pierwszych. W przeciwieństwie do przepelnionych przedszkoli w szkołach podstawowych pojawił się poważny kłopot z naborem uczniów do klas pierwszych.

Szkoły podstawowe od roku szkolnego 2009/2010 są przygotowane do przyjmowania sześciolatków do klas pierwszych. Mimo to w tym roku do sześciu cieszyńskich szkół trafiło łącznie tylko 13 dzieci w tym wieku. Całkowity obowiązek szkolny obejmujący sześciolatków wejdzie w życie w roku 2012.

- *Wydaje mi się, że robiliśmy wszystko, aby rodziców dzieci sześciolatków uświadomić, że warto posłać w tym roku dziecko do szkoły* – podkreśla Zdzisław Bodera dyrektor Zespołu Obsługi Jednostek Oświatowych.

Wysyłając stopniowo dzieci do szkoły nastąpiłoby rozłożenie ich liczby w oddziałach, w przeciwnym wypadku za dwa lata przepelnione klasy mogą spowodować problem aklimatyzacji wśród dzieci i zabezpieczenia świetlic.

Najmniej liczne klasy pierwsze w cieszyńskich szkołach podstawowych są w tym roku szkolnym w SP nr 7, SP nr 6 i SP nr 1. Wydawałoby się, że mniejsza liczba dzieci w szkołach sprzyja komfortowym warunkom nauki, taki stan rzeczy budzi jednak pewien niepokój.

- *Nie ma mowy o tym, aby szkoły z powodu niskiej liczby uczniów miały zostać zamknięte, musimy myśleć również o tym, co będzie za dwa lata* – podkreśla dyrektor Zespołu Obsługi Jednostek Oświatowych.

(bsk)